

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: sobota, 22, luty 2020 12:12
Katarzyna Liszka-Michałka
Odsłony: 1336

Związek Powiatów Polskich w dalszym ciągu monitoruje kwestię możliwości wykorzystania danych z systemu informacji oświatowej do wyliczania skali wzrostu zadań oświatowych.

Dotychczasowe działania w tym temacie opisane zostały [tutaj](#).

Po styczniowym Zespole ds. Edukacji, Podsekretarz Stanu w MEN Maciej Kopeć pisemnie ustosunkował się do poruszonej przez ZPP kwestii. Jak wskazał w podziale środków rezerwy 0,4% w roku 2020 z tytułu wzrostu zadań szkolnych i pozaszkolnych będą wykorzystane dane zgromadzone w zmodernizowanym systemie informacji oświatowej. W związku z tym jednostki samorządu terytorialnego nie będą musiały pozyskiwać tych danych ze szkół i placówek co było procesem czasochłonnym i podatnym na błędy.

W odpowiedzi na powyższe pismo, Związek Powiatów Polskich zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie jeszcze jednej wątpliwości. Bowiem z powyższego nie wynika, czy w związku z chęcią pozyskania środków z rezerwy na opisywany cel, jednostki samorządu terytorialnego będą musiały dopełnić jakichś formalności, czy też już cała procedura będzie miała charakter zautomatyzowany.

Stąd też ZPP poprosił o wskazanie jak będzie wyglądał proces aplikowania przez jednostki samorządu terytorialnego o środki z 0,4% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej w roku 2020 z tytułu wzrostu zadań szkolnych i pozaszkolnych.

Do pisma, resort edukacji ustosunkował się podczas spotkania Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu KWRiST, na posiedzeniu 19 lutego br. Padło potwierdzenie, że ministerstwo nie planuje, by samorządy musiały wypełniać tabele, ponieważ dane będą automatycznie pobierane z SIO. Jednakże na tym etapie nie jest możliwe udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy środki z rezerwy na omawiany cel zostaną uruchomione bez składania wniosku; kwestia ta zostanie ustalona z Ministerstwem Finansów, a odpowiedź przekazana na piśmie.

Strona samorządowa zwróciła także uwagę, że do tej pory samorządy składały wnioski, a na wzrost zadań wydatkowano połowę środków rezerwy. Trzeba zbadać, czy wszystkie samorządy, którym się środki należały, występowały z wnioskiem do MEN i ewentualnie ustalić, jaki procent samorządów wnioskował do tej pory. Wtedy okaże się, ile pieniędzy zostanie na inne zadania, np. odprawy dla nauczycieli.

O dalszych krokach podejmowanych w tym temacie na pewno będziemy szczegółowo informować.